

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 lutego 2018 r., powód (...)U. S.A. z siedzibą w Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. J. kwoty 254.130zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania.

(pozew k. 2-4)

Nakazem zapłaty z dnia 21 lutego 2018 r. wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd uwzględnił żądania pozwu.

(nakaz zapłaty k.13)

W dniu 14 marca 2018 r. pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, domagał się oddalenia powództwa w całości. Podniósł zarzut przedawnienia i braku udowodnienia wysokości roszczenia.

(sprzeciw k. 20)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 listopada 2004 r. w miejscowości Ł. pozwany J. J., naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierował samochodem F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) będąc w stanie nietrzeźwości wymusił pierwszeństwo przejazdu na samochodzie marki P. o numerze rej. (...) kierowanym przez P. B. doprowadzając do zderzenia pojazdów. W wyniku wypadku śmierć poniósł A. B.. Pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony u powódki.

Powódka ubezpieczająca posiadacza pojazdu- sprawcę zdarzenia w zakresie OC wykonała czynności ubezpieczeniowe związane ze szkodą z dnia 16 listopada 2004 r. polegające na ustaleniu przyczyn i okoliczności powstania szkody, osób odpowiedzialnych za jej powstanie, ustaleniu rozmiaru i wielkości

szkody, ustaleniu wysokości i wypłacie odszkodowania.

(okoliczności bezsporne)

Pozwany spowodował on wypadek komunikacyjny, umyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości. Poszkodowani będący osobami najbliższymi zmarłego, zgłosili roszczenia odszkodowawcze do powódki.

(okoliczności bezsporne)

Powód dokonał wpłat na rzecz uprawnionych. Kwotę 104.130 złotych objętą decyzją z dnia 19.01.2016 r., kwotę 60.000 złotych objętą decyzją z dnia 10.09.2015 r., kwotę 45.000 złotych objętą decyzją z dnia 31.03.2016 r., kwotę 45.000 złotych objętą decyzją z dnia 15.04.2016 r.

(decyzja k.38,39,41,-42,43, potwierdzenie wypłaty k.51-56,59-70,83,84)

Pozwany zgłosił do powoda prośbę o rozłożenie należności na raty, powołując się na swoją trudną sytuacją rodzinną i majątkową.

(wiadomość email k.40)

Powód nie wyraził zgody na rozłożenie należności na raty. Wezwał pozwanego kilkoma pismami do zapłaty wypłaconych należności. Pisma zostały doręczone pozwanemu w dniu 25 listopada 2015 roku, 6 czerwca 2016 roku.

(pismo k.45,119,120,121-122, dowód doręczenia k.107-108,111-112)

Pozwany wystąpił o przesłanie informacji o dokonanych rozliczeniach wypłat.

Pismem z dnia 3 marca 2016 roku poinformował o dokonanych wypłatach.

(pismo k.73-74)

Pozwany prowadzi gospodarstwo rodzinne z żoną i dwojgiem dzieci. Syn ma 18 lat i chodzi do technikum, córka ma 7 lat. Oboje z żoną pracują i osiągają łącznie około 5 tysięcy złotych miesięcznie z tytułu wynagrodzeń. Wynajmują mieszkanie. Koszt wynajmu to około 900 złotych. Córka pozwanego jest po operacji na oczach, rodzice jeżdżą z córką dwa razy w tygodniu na rehabilitację. Koszt to 50 złotych za wizytę. Stan zdrowia córki poprawia się. Jeżeli nastąpiłoby ponowne pogorszenie, konieczny będzie następny zabieg. Pozwany sponoszą na bieżąco poprzedni regres od powoda. Czynił to także, kiedy przebywał w zakładzie karnym. Obecnie sponoszą po 300 złotych miesięcznie. Jest to uznany regres z 2005 roku. Do spłaty pozostały znaczne kwoty. Regresów było kilka. Do spłaty pozostało pozwanemu około 600 tysięcy złotych. Z ubezpieczycielem pozwany zawarł ugodę, kiedy był w zakładzie karnym. Pozwany ma możliwość majątkowej spłaty regresu w ratach, na poziomie około 1000 złotych. Nie ma żadnego wartościowego majątku. Pracuje jako szklarz. Zakład karny opuścił w 2009 roku, odbywał karę 3 lat pozbawienia wolności.

(protokół k.237-238)

Sąd zważył co następuje:

W sprawie w pierwszej kolejności należy odnieść się do poniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Okoliczności istotne do oceny prawnej powództwa wynikały ze złożonych do akt dokumentów.

Pozwany w dniu 16 listopada 2004 roku spowodował wypadek, kierując samochodem w stanie nietrzeźwości, skutkiem którego śmierć poniósł A. B.. Za swój czyn został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, na karę pozbawienia wolności, którą odbył.

Pozwany był związany ze stroną powodową umową odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 nr 124 poz. 1152 z późn.zm).

Na podstawie art.43 pkt 1 w/w ustawy w wersji obowiązującej w dacie wyrządzenia szkody (2004.01.01 Dz.U. 2003 Nr 124, poz. 1152) zakładowi ubezpieczeń przysługiwało prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący wyrządził szkodę umyślnie lub w stanie po użyciu alkoholu albo pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii.

Podstawą prawną odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec poszkodowanych jest przepis art. 805 § 1 k.c., zgodnie z którym, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwany ubezpieczyciel przejął na siebie odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim przez kierującego pojazdem zobowiązując się, w zamian za zapłatę przez ubezpieczonego umówionej składki, spełnić określone świadczenie, w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku (art. 822 § 1 k.c.). Podstawa odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i jej zakres wyznaczone są więc istnieniem i rozmiarem zobowiązania ciążącego na ubezpieczonym samoistnym posiadaczu wskazanego pojazdu mechanicznego.

W okresie od 2005 roku do 2016 roku najbliższym członkom rodziny zmarłego ubezpieczyciel wypłacał świadczenia na podstawie art.446 i 448 k.c.

W zakresie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, należy przypomnieć, iż w myśl art. 442¹ k.c. wprowadzonego ustawą z dnia 10 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007 r. Nr 80, poz. 538), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech

od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (§ 1). Jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2). W myśl art. 2 ustawy nowelizującej, do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹k.c. Wskazana reguła intertemporalna powoduje stosowanie nowego przepisu w sytuacji, w której nie doszło jeszcze do przedawnienia roszczenia. (por.np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2017 r., I PK 230/16)

Wobec tego, że wypadek miał miejsce w 2004 roku, zaś do chwili wejścia przepisów ustawy przedawnienie roszczenia nie nastąpiło, po upływie 20 lat od wypadku nastąpi przedawnienie roszczeń.

W relacjach pomiędzy sprawcą wypadku a ubezpieczycielem termin przedawnienia roszczeń wynosi trzy lata.

Szczegółową analizę obowiązującego stanu prawnego przeprowadził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 203/05, wskazując że przyznanie ubezpieczycielowi co do zasady roszczenia zwrotnego przeciwko ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu przekreślałoby sens tego ubezpieczenia, dlatego zasadą w dziedzinie ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej jest dopuszczalność roszczenia zwrotnego zakładu ubezpieczeń jedynie w określonych przypadkach szczególnych, uzasadnionych względami prewencyjno-wychowawczymi lub represyjnymi. W odniesieniu do przypadków tych mówi się, w odróżnieniu od zwykłego regresu zakładu ubezpieczeń, opartego na art. 828 k.c., o nietypowym regresie ubezpieczyciela.

Regres zakładu ubezpieczeń przeciwko kierującemu pojazdem, będącemu ubezpieczonym w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (§ 10 ust. 1 i 3 rozp. M. F. z 1992 r.), jest więc przypadkiem tzw. regresu nietypowego ubezpieczyciela, opartego na przepisie szczególnym, a mianowicie § 33 rozp. M. F. z 1992 r. Podobne uregulowania zawierały obowiązujące wcześniej odpowiednie rozporządzenia Ministra Finansów (z dnia 1 grudnia 1961 r., Dz.U. Nr 55, poz. 311 - § 17, z dnia 24 maja 1968 r., Dz.U. Nr 15, poz. 89 ze zm. - § 17, z dnia 28 listopada 1974 r., Dz.U. Nr 46, poz. 274 ze zm. - § 19, z dnia 30 listopada 1981 r., Dz.U. Nr 30, poz. 166 ze zm. - § 11, z dnia 6 lutego 1985 r., Dz.U. Nr 6, poz. 20 - § 11, z dnia 29 marca 1989 r., Dz.U. Nr 18, poz. 100 ze zm. - § 11). Z kolei późniejszym odpowiednikiem § 33 rozp. M.F. z 1992 r. był § 33 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.), obecnie zaś jest nim art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Podstawą zatem regresu zakładu ubezpieczeń w dziedzinie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nie mógł i nie może być art. 828 k.c., lecz jedynie właściwy przepis szczególny. Dla odpowiedzi na pytanie, w jakim terminie przedawnia się roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń oparte na takim przepisie szczególnym, istotną okolicznością stała się dokonana przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 59, poz. 344 ze zm.) zmiana stanu prawnego w odniesieniu do źródła stosunku ubezpieczeniowego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Według wcześniejszego stanu prawnego, stosunek ten powstawał z mocy ustawy w razie ziszczenia się określonego zdarzenia, a więc bez potrzeby zawarcia umowy przez zakład ubezpieczeń jako ubezpieczyciela i posiadacza pojazdu jako ubezpieczającego (zob. art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1958 r. o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych, Dz.U. Nr 72, poz. 357 ze zm., i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych, Dz.U. Nr 45, poz. 242 ze zm.). W takim stanie prawnym roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń przeciwko kierującemu pojazdem oparte na odpowiednim przepisie szczególnym nie mogło być oczywiście uznane za roszczenie z umowy ubezpieczenia i tym samym nie mógł mieć do tego roszczenia zastosowania art. 819 § 1 k.c. W konsekwencji, wobec braku także innego przepisu szczególnego określającego termin przedawnienia tego roszczenia, przedawniało się ono w terminie

dziesięcioletnim przewidzianym w art. 118 zdanie drugie in principio k.c. w brzmieniu pierwotnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1981 r., IV CR 63/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 242). Po wejściu w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej źródłem stosunku obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego stała się umowa zawierana przez zakład ubezpieczeń jako ubezpieczyciela i posiadacza pojazdu jako ubezpieczającego (art. 5 ust. 1 tej ustawy i wydane na jego podstawie przepisy wykonawcze, a obecnie art. 12 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, Dz.U. Nr 124, poz. 1151 ze zm., oraz art. 5 i 23 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Ponieważ czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy (art. 56 k.c.), wydany na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej przepis § 33 rozp. M. F. z 1992 r. współokreślał, razem z innymi miarodajnymi w tym względzie w świetle art. 56 k.c. czynnikami, treść stosunku prawnego wynikającego z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, łączącego, z jednej strony, zakład ubezpieczeń jako ubezpieczyciela (§ 4 ust. 2 rozp. M. F. Z 1992 r.), a z drugiej strony, posiadacza pojazdu jako ubezpieczającego i zarazem ubezpieczonego oraz kierującego pojazdem jako ubezpieczonego (§ 10 ust. 1 i 3 rozp. M. F. z 1992 r.). W rezultacie, przewidziane w § 33 rozp. M. F. z 1992 r. roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń musi być uznane za roszczenie z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. To samo dotyczy roszczeń zwrotnych zakładu ubezpieczeń wobec kierującego pojazdem opartych na później wydanym na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej przepisie wykonawczym oraz roszczeń zwrotnych zakładu ubezpieczeń wobec kierującego pojazdem opartych na obecnie obowiązującym art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (zob. ponadto art. 34 i 35 tej ustawy). W związku z tym, że art. 819 § 1 k.c. dotyczy nie tylko tych roszczeń z umowy ubezpieczenia, które przysługują przeciwko zakładowi ubezpieczeń, lecz - co potwierdzają w szczególności zmiany § 2 i 4 wprowadzone w dniu 1 października 1990 r. - wszelkich roszczeń z umowy ubezpieczenia, za roszczenie z umowy ubezpieczenia w rozumieniu art. 819 § 1 k.c. musi być uznane także roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń przeciwko kierującemu pojazdem oparte na § 33 rozp. M. F. z 1992 r. lub na później wydanym przepisie będącym odpowiednikiem § 33 rozp. M. F. z 1992 r. Terminy określone w art. 118 k.c. mają charakter ogólnych terminów przedawnienia, ich zastosowanie względem rozpatrywanego wyżej roszczenia zwrotnego wyłącza więc obejmujący również to roszczenie art. 819 § 1 k.c. jako przepis szczególny wobec art. 118 k.c.

Podsumowując, roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń przeciwko kierującemu pojazdem oparte na § 33 rozp. M. F. z 1992 r. lub na § 33 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów przedawniało się z upływem terminu trzyletniego określonego w art. 819 § 1 k.c. Na takich samych zasadach przedawnia się też roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń przeciwko kierującemu pojazdem oparte na art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Zatem skoro ubezpieczyciel był związany 20 letnim terminem przedawnienia roszczenia wobec uprawnionych, a dochodzone pozwem roszczenia regresowe wynikają z wypłat z lat 2015-2016, roszczenie skierowane przeciwko pozwanemu jeszcze nie uległo przedawnieniu. Datą w której powstał regres w stosunku do pozwanego, każdorazowo był dzień dokonania wypłaty na rzecz uprawnionych.

Mając powyższe na uwadze, sąd zasądził dochodzoną pozwem kwotę, na którą złożyła się wypłacona kwota 104.130 złotych objęta decyzją z dnia 19.01.2016 r., kwota 60.000 złotych objęta decyzją z dnia 10.09.2015 r., kwota 45.000 złotych objęta decyzją z dnia 31.03.2016 r., kwota 45.000 złotych objęta decyzją z dnia 15.04.2016 r.

Pozwany został wezwany do zapłaty przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie otrzymał w dniu 6 czerwca 2016 roku. Wobec zastrzeżonego terminu zapłaty, odsetki stały się wymagalne z dniem 21 czerwca 2016 roku, wobec czego na podstawie art.481§1k.c., sąd orzekł o nich w wyroku.

Z poczynionych ustaleń wynika, że pozwany od wielu lat spłaca w ratach żądane w ramach regresu przez ubezpieczyciela kwoty. Z poprzednio zgłoszonych przez ubezpieczyciela żądań płaci raty po 300 złotych miesięcznie.

Pozwany pracuje jako szklarz. Ma na utrzymaniu dwoje dzieci, w tym kilkuletnią córkę, która wymaga stałej pieczy lekarskiej, rehabilitacji. Jest po operacji oczu. Razem z żoną osiągają miesięczny dochód na poziomie 5.000 złotych. Wynajmują mieszkanie za które, średnie miesięczne opłaty wynoszą 900 złotych.

Zgodnie z art. 320 zd.1k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie.

W ocenie sądu zachodzą warunki rozłożenia zasądzonej należności na raty. Pozwany mimo trudnej sytuacji materialnej, jest lojalny wobec wierzyciela, spłaca powstałe zadłużenie z poprzednich regresów. Jego sytuacja rodzinna jest szczególnie trudna, ma chorą kilkuletnią córkę, która przeszła niedawno zabieg okulistyczny i wymaga specjalistycznej pomocy i nakładów finansowych. Decydując o rozłożeniu należności na raty, obowiązkiem sądu jest rozważenie, czy zachodzą szczególne okoliczności. Sytuacja rodzinna, majątkowa i osobista pozwanego jest szczególna. Od chwili wypadku stara się zadośćuczynić krzywdzie, która spotkała rodzinę zmarłego na skutek jego nieodpowiedzialnego zachowania. Nie uchyla się od odpowiedzialności finansowej wobec uprawnionych, która będzie mu towarzyszyć w realiach jego sytuacji majątkowej przez całe życie. Jednocześnie oczywistym jest, że pozwany nie ma możliwości jednorazowej spłaty zadłużenia z wyroku w sprawie niniejszej. Nałożenie na pozwanego obowiązku spłaty należności jednorazowo w pełnej wysokości, zdaniem sądu może spowodować ciężkie skutki dla utrzymania jego rodziny, w szczególności małoletnich dzieci. Porównując sytuację życiową pozwanego, ze statusem i pozycją powoda, sąd uznał, że rozłożenie należności jest właściwe i zachodzi szczególny przypadek wymieniony w art.320 k.p.c. Podjęta przez sąd decyzja nie wpłynie na kondycję finansową powoda, a jednocześnie zapewni mu systematyczną spłatę powstałego długu.

Z tych samych przyczyn, sąd podjął decyzję o zaniechaniu obciążenia pozwanego kosztami postępowania, w tym kosztami należnymi powodowi, w oparciu o art.102k.p.c.